



Sygn. akt V CK 105/05

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tadeusz Domińczyk (przewodniczący)

SSN Mirosław Bączyk (sprawozdawca)

SSN Maria Grzelka

w sprawie z powództwa Gminy S.

przeciwko Syndykowi Masy Upadłości (...) Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego "H(...)" S.A. w M. i Towarzystwu Ubezpieczeń i Reasururacji "C(...)" S.A. w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 29 czerwca 2005 r., kasacji strony powodowej od wyroku częściowego Sądu Apelacyjnego z dnia 4 listopada 2004 r., sygn. akt I ACa (...),

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Powodowa Gmina S. wносиła o solidarne zasądzenie od pozwanych - (...) Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego – H(...) S.A. w M. i Towarzystwa Ubezpieczeń i Reasekuracji C(...) S.A. w K. kwoty 266.362, 21 z odsetkami. Roszczenie wobec pierwszego z pozwanych wywodziła z umowy o roboty budowlane,

wobec ubezpieczyciela - z umowy gwarancyjnej (gwarancji należytego wykonania umowy). Sąd Okręgowy oddalił powództwo po ustaleniu następującego stanu faktycznego.

W dniu 2 września 2002 r. powódka zawarła z (...)PBP umowę o roboty budowlane obejmujące wybudowanie gmachu gimnazjum w S., natomiast z pozwanym ubezpieczycielem – umowę gwarancji należytego wykonania umowy przez kontrahenta umowy pierwszej. W umowie gwarancji określono sumę gwarancyjną na kwotę 248.936,64 zł. Powódka złożyła wykonawcy robót oświadczenie o odstąpieniu od umowy o roboty budowlane (w dniu 8 lipca 2003 r.) z przyczyn zależnych od wykonawcy z powołaniem się na § 6 ust 1 pkt E umowy i żądał od tego wykonawcy zapłaty kar umownych zgodnie z umową. Z żądaniem takim zwróciła się też wobec ubezpieczyciela. Pozwany – (...)PBP nie kwestionowało skuteczności odstąpienia strony powodowej od umowy o roboty budowlane. W ocenie Sądu pierwszej instancji, omawiane uprawnienie zostało wykonane zgodnie z § 6 umowy z dnia 2 września 2002 r. Skoro skutkiem odstąpienia od umowy powstaje taki stan rzeczy, że umowę uważa się za niezawartą (skutek ex tunc), to nie istnieje już właściwa podstawa prawna (umowa) do dochodzenia kar umownych, ponieważ kary te zastrzeżone zostały w umowie ulęgającej rozwiązaniu z mocą ostateczną.

Sąd Apelacyjny oddalił apelację powodowej Gminy. Apelacja ta była rozpoznawana tylko w odniesieniu do pozwanego ubezpieczyciela, ponieważ w związku z ogłoszeniem upadłości wykonawcy robót [(...)PBP] postępowanie wobec tego pozwanego zostało zawieszona. Analizując treść gwarancji udzielonej przez pozwanego ubezpieczyciela, Sąd Apelacyjny stwierdził, że nie obejmuje ona w swej treści żadnych zobowiązań odnoszących się do świadczeń na wypadek odstąpienia od umowy przez powódkę z przyczyn leżących po stronie pozwanego wykonawcy robót. Jeżeli strona powodowa odstąpiła od umowy w dniu 8 lipca 2003 r. z przyczyn leżących po stronie wykonawcy, to skutkiem wykonania takiego uprawnienia było wygaśnięcie zobowiązań wynikających z umowy o roboty budowlane i powstanie takiego stanu rzeczy, jak gdyby umowa nie została zawarta (art. 395 § 2 k.c.). Odstąpienie działa bowiem ex tunc. Po wygaśnięciu umowy powódka nie może skutecznie dochodzić od gwaranta kar umownych przewidzianych w tej umowie na wypadek opóźnienia po jej wykonaniu lub w razie jej niewykonania. Wygaśnięcie umowy o roboty budowlane pociąga bowiem w konsekwencji „odpadnięcie” kary umownej, która jako świadczenie uboczne dzieli los zobowiązania głównego.

W kasacji powodowej Gminy podniesiono zarzut naruszenia art. 494 k.c. i art. 391 k.c. Skarżąca kwestionowała stanowisko Sądu Apelacyjnego, iż odstąpienie od umowy wzajemnej wyklucza zapłatę kar umownych zastrzeżonych w tym wypadku, a gwarancja ubezpieczyciela nie obejmuje takich sytuacji. W kasacji sformułowano wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i wyroku Sądu pierwszej instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. W kasacji podniesiono jedynie zarzuty naruszenia prawa materialnego. Oznacza to, że Sąd Najwyższy pozostaje związany ustaleniami faktycznymi dokonanymi przez Sąd drugiej instancji (art. 393¹¹ §2 k.p.c. w związku z art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r.; Dz. U. z 2005 r. Nr 1`3, poz. 98).

Skarżący nie uzasadnił bliżej naruszenia przepisu art. 391 k.c. Z uzasadnienia kasacji nie wynika bowiem to, czy chodzi o naruszenie tego przepisu w wyniku jego niezastosowania do ustalonego w sprawie stanu faktycznego lub błędnej wykładni. W literaturze pojawiło się stanowisko, że umowa gwarancji (w tym – gwarancji bankowej i ubezpieczeniowej) da się wyprowadzić z treści umowy o spełnienie świadczenia przez osobę trzecią (art. 391 k.c.). Dominuje jednak trafne stanowisko, że umowa gwarancji (w tym – gwarancji bankowej i ubezpieczeniowej) stanowi jednak konstrukcyjnie odmienny typ umowy od zobowiązania przewidzianego w art. 391 k.c. Podstawowe świadczenia gwaranta w ramach umowy gwarancyjnej nie ma bowiem charakteru odszkodowawczego. W ocenie Sądu Najwyższego, nie istniały zatem podstawy do ujmowania gwarancji udzielonej przez pozwanego ubezpieczyciela w ramach umowy uregulowanej w art. 391 k.c. W kasacji nie wskazano zresztą konsekwencji prawnej takiej kwalifikacji prawnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

2. W rozpatrywanej sprawie istnieje związek między odpowiedzialnością wykonawcy robót budowlanych – (...) Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego H.(...) S.A. (tzw. dłużnika podstawowego) i odpowiedzialnością gwaranta. Odpowiedzialność pozwanego gwaranta miała aktualizować się wówczas, gdy wykonawca robót „nie zapłaci w terminie kar umownych, będąc do tego zobowiązanym w związku z niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem umowy (o roboty budowlane z dnia 2 września 2002 r.) oraz po przedłożeniu dokumentów uzasadniających to roszczenie”. Powstanie odpowiedzialności pozwanego gwaranta jest zatem uzależnione od niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania przez wykonawcę robót (dłużnika podstawowego), zaktualizowania się roszczenia beneficjenta gwarancji o zapłatę kar umownych oraz opóźnienie wykonawcy z zapłatą tych kar umownych.

Należy zaznaczyć, że w umowie o roboty budowlane z 2002 r. przewidziano karę umowną w razie niewykonania – lub nienależytego wykonania zobowiązania przez wykonawcę oraz karę umowną „za odstąpienie od umowy z przyczyn zależnych od wykonawcy” (§ 10 pkt 1 pkt E). Powstanie roszczenia o zapłatę takiej kary umownej przez wykonawcę robót powiązано ze skutecznym wykonaniem przez zamieniającego uprawnienia do odstąpienia od umowy.

W niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny ustalił, że strona powodowa w dniu 8 lipca 2003 r. odstąpiła od umowy o roboty budowlane z przyczyn leżących po stronie wykonawcy robót. Uprawnienie to zostało wykonane przez zamawiającego na podstawie § 6 i § 10 pkt 1 pkt E umowy z dnia 2 września 2002 r. Zgodnie z tym ostatnim postanowieniem, „wykonawca zapłaci zamawiającemu kary umowne za odstąpienie od umowy z przyczyn zależnych od wykonawcy” w wysokości określonej m.in. w § 5 umowy.

Nie można podzielić stanowiska Sądu Apelacyjnego, że w związku z wystąpieniem prawnych skutków odstąpienia od umowy *ex tunc*, po wygaśnięciu umowy strona powodowa (wykonująca uprawnienie odstąpienia od umowy) nie mogłaby w ogóle dochodzić kar umownych przewidzianych w tej umowie na wypadek opóźnienia wykonania umowy lub w razie jej niewykonania. Powstałe już roszczenie o zapłatę umownych nie traci bytu prawnego także po odstąpieniu od umowy. Mimo wykonania uprawnienia do odstąpienia od umowy przez zamawiającego ukształtowane już prawne skutki stanu niewykonania zobowiązania lub nienależytego wykonania zobowiązania mogą trwać nadal, w tym – roszczenia o naprawienie szkody wynikającej z niewykonania zobowiązania lub roszczenia o zapłatę kary umownej. Trafnie zatem podniesiono w kasacji to, że omawiane stanowisko Sądu Apelacyjnego nie może być utrzymywane w świetle przepisu art. 494 k.c., regulującego przynajmniej niektóre skutki prawne odstąpienia od umowy wzajemnej, wynikające ze stanu niewykonania lub nienależytego wykonania takiej umowy. Tym bardziej nie można uznać za trafne twierdzenia Sądu drugiej instancji, że brak podstaw do żądania od pozwanego ubezpieczyciela „kar umownych przewidzianych w umowie z dnia 2 września 2002 r. na wypadek odstąpienia od umowy”, skoro karę taką wyraźnie przewidziano w treści umowy (a w uzasadnieniu Sądu Apelacyjnego nie podniesiono zastrzeżeń dotyczących jej dopuszczalności) i powiązано ją z istnieniem stanu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania przez wykonawcę robót budowlanych (§ 6, § 10 pkt 1, pkt E

umowy z 2002 r.). Roszczenie o zapłatę kary umownej na wypadek odstąpienia od umowy powstaje przecież dopiero w wyniku wykonania tego uprawnienia kształtującego.

Z przedstawionych względów Sąd Najwyższy, uznając za trafny zarzut naruszenia art. 494 k.c., uchylił zaskarżony wyrok częściowy i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego (art. 393¹³ § 1 k.p.c.).